

WROCŁAW: MĘŻCZYŻNA WSZEDŁ NA SŁUP ENERGETYCZNY I SPARALIŻOWAŁ MIASTO

W czwartek rano w centrum Wrocławia mężczyzna wszedł na wysoki na 30 metrów słup energetyczny. Wymusiło to odcięcie zasilania, co pozbawiło wiele ulic zasilania i spowodowało paraliż w ruchu tramwajów. We Wrocławiu trwa obecnie akcja służb, która ma na celu skłonienie mężczyzny do zejścia z instalacji.

Informację taką podała Gazeta Wrocławska. Według jej relacji na słup wysokiego napięcia przy wrocławskiej ulicy Krakowskiej o godzinie 6:30 wszedł mężczyzna, grożąc że popełni samobójstwo. Na miejsce przyjechał policyjny negocjator, który - stojąc na wysięgniku - stara się nakłonić desperata do zejścia.

Najnowsze doniesienia Gazety Wrocławskiej mówią o tym, że mężczyzna zaczyna w niebezpieczny sposób chodzić po stalowej konstrukcji słupa, nie trzymając się rękami żadnego z elementów.